

KS. JÓZEF SROKA

NIEDZIELA DNIEM PANA OD SZABATU DO NIEDZIELI

Relacja szabat–niedziela była i jest w teologii przedmiotem szczególnej uwagi, a dotyczy ona przede wszystkim zagadnienia, czy między tymi dwoma rzeczywistościami zachodzi kontynuacja, zerwanie, czy też niedziela chrześcijańska jest zupełną nowością w stosunku do żydowskiego szabat. Bibliści, liturgiści i historycy wciąż się sprzecniają, czy niedziela chrześcijańska wywodzi się z szabat hebrajskiego, czy też jej pochodzenie jest odeń niezależne i ma swój początek jedynie w fakcie zmartwychwstania Chrystusa. Jeżeli bowiem między szabatem i niedzielą zachodzi wzajemne powiązanie, to rodzi się pytanie, czy zrozumienie teologicznych treści szabat daje nam pełniejszy obraz tego, co zawarło chrześcijaństwo w obchodzie własnego święta dnia Pańskiego¹

Papież Jan Paweł II w Liście apostolskim o świętowaniu niedzieli² pisze wprost, że

[...] nakaz świętowania szabat, który w pierwszym Przymierzu p r z y g o t o w u j e n i e d z i e l ę [podkr. J. S.] nowego i wiecznego Przymierza, sięga korzeniami do samej istoty Bożego zamysłu. Właśnie dlatego nie został umieszczony wśród zwykłych przepisów

Ks. dr Józef SROKA – wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu; adres do korespondencji: ul. Kapitulna 2, 37-700 Przemyśl.

¹ Dla szerszego zrozumienia tego problemu zob. J. G a i l l a r d. *Où en est la théologie du dimanche*. „La Maison-Dieu” 83:1965 s. 9-22. Literatura na temat niedzieli jest bardzo bogata i różnorodna. Na potrzeby niniejszego opracowania dokonano więc jej selekcji i wykorzystano jedynie pozycje najważniejsze.

² J a n P a w e ł I I. *List apostolski „Dies Domini” do biskupów, kapłanów i wiernych o świętowaniu niedzieli*. Città del Vaticano 1998. Dalej na określenie tego dokumentu używać będziemy skrótu DD.

kultowych, jak wiele innych nakazów, ale jest częścią Dekalogu – „dziesięciu słów” stanowiących filary życia moralnego, zaszczerpionego w sercu każdego człowieka. Rozpatrując to przykazanie jako element fundamentalnych struktur etyki, Izrael, a później Kościół ukazują, że nie uważają go za jeden z wielu przepisów dyscyplinarnych, regulujących wspólnotową praktykę religijną, ale za *istotny i nieodzowny znak relacji z Bogiem*, której zapowiedź i propozycja jest zawarta w Objawieniu biblijnym. Również dzisiaj chrześcijanie powinni na nowo spojrzeć na to przykazanie w tej właśnie perspektywie. Choć istnieje także pewna naturalna zbieżność między nim a ludzką potrzebą odpoczynku, należy szukać jego głębokiego sensu w świetle wiary, aby go nie sptyczyć ani nie zafałszować. Tak więc dzień odpoczynku zawdzięcza swój charakter przede wszystkim temu, że Bóg go „pobłogosławił” i „uświęcił” to znaczy oddzielił od pozostałych dni, aby był pośród nich dniem Pańskim (DD 13-14).

Na pytanie, czym był szabat hebrajski dla chrześcijańskiej niedzieli, nie można dać prostej odpowiedzi. W rzeczywistości bowiem relacje między hebraizmem a chrześcijaństwem na przestrzeni historii szły skomplikowaną i krętą drogą. Nie stało się to, oczywiście, poza uniwersalnym planem zbawienia zamierzonym przez Boga, ale zaciemnionym przez ograniczenie ludzkiego umysłu. Mówiąc dokładniej, Boży plan zbawienia jest wciąż kontynuowany i kieruje nim Boża mądrość, napotykać po drodze na ograniczenia ludzkiej natury. Przekraczając te granice, można zauważyć, jak u początków Kościoła Żydzi i chrześcijanie czuli się tym samym narodem, idącym wspólną drogą. Świadczą o tym liczne przykłady w pismach Nowego Testamentu (np. Dz 3, 1; 11, 19; 13, 14 nn.), współczesne studia teologiczne nad korzeniami kultu chrześcijańskiego w kulcie hebrajskim, jego rozprzestrzenieniem się dzięki geograficznej sytuacji Imperium Rzymskiego oraz duchowej sytuacji synagogi. Z najwcześniejszego okresu chrześcijaństwa mamy np. nekropolie, w których groby hebrajskie i chrześcijańskie znajdują się obok siebie³

Fakty te nie są między sobą sprzeczne, lecz raczej potwierdzają dysputy, ataki oraz prześladowania chrześcijan ze strony prawowiernych Żydów i z czasem zaczynają dzielić oficjalne władze religijne hebrajskie właśnie dlatego, ponieważ były przeżywane zawsze jako sprawy wewnątrzhebrajskie i dotyczyły tego samego narodu⁴ To od strony ludzkiej. A od strony Boga każdy rzut oka na historię zbawienia unaocznia, że w ekonomii Bożej stare znajduje kontynuację w nowym. Gdybyśmy zatem podkreślali całkowitą niezależność niedzieli chrześcijańskiej od szabat hebrajskiego, znaczyłoby to,

³ Tak było np. w Kartaginie. Por. A. C. M o l i n e r o. *Las otras liturgías occidentales*. Bilbao 1992 s. 20.

⁴ T e n z e. *La Domenica. Dies Domini. Celebrazione del mistero di Cristo*. Napoli 1998 s. 39.

że nie rozumiemy zarówno lekcji historii, jak i Bożych zamiarów w dziele odkupienia. Nie wolno, oczywiście, zapominać o pewnym „zerwaniu”, chociaż to pojęcie jest mało szczęśliwe i dlatego lepiej jest mówić o kontynuacji-wypełnieniu⁵ w Bożych postanowieniach zbawczych.

Czyż to bowiem możliwe, aby dawna ekonomia Boża, opierająca się na cyklu tygodniowym dnia siódmego, na podstawie którego Bóg przygotowywał powszechne zbawienie w Chrystusie, miała być przekreślona i oddzielona od faktu zmartwychwstania jednym aktem woli Boga? Boży plan zbawienia w tym względzie nie opiera się na nagłych zmianach, lecz rozwija tak, że w szabacie hebrajskim mieści się nie tylko zwykła figura niedzieli, lecz wprost miniatura i zarys chrześcijańskiego dnia Pańskiego. Wewnętrzna treść szabatu hebrajskiego pokrywa się z treścią niedzieli, a jest nią Pascha, Przymierze, stworzenie i czas eschatologiczny w odpoczynku i radości⁶

Perspektywa kontynuacji obu Testamentów pojawiła się w pełnym świetle w czasie Soboru Watykańskiego II i jest ona odbiciem słów św. Pawła z Listu do Rzymian (11, 1-2.4.7-8.11-12.15-32).

Pytam więc: Czyż Bóg odrzucił swój lud? Żadną miarą! I ja przecież jestem Izraelitą, potomkiem Abrahama, z pokolenia Beniamina. Nie odrzucił Bóg swego ludu, który wybrał przed wiekami. [...] Lecz co mu głosi odpowiedź Boża? [...] Izrael nie osiągnął tego, czego skwapliwie szukał; osiągnęli jednak wybrani. Inni zaś pograżyli się w zatwardziałości, jak jest napisane: „Dał im Bóg ducha odurzenia; takie oczy, by nie mogli widzieć, i takie uszy, by nie mogli słyszeć aż po dzień dzisiejszy” [...]

Pytam jednak: Czy aż tak się potknęli, że całkiem upadli? Żadną miarą! Ale przez ich przestępstwo zbawienie przypadło w udziale poganom, by ich pobudzić do współzawodnictwa. Jeżeli zaś ich upadek przyniósł bogactwo światu, a ich pomniejszenie – wzbogacenie poganom, to o ileż więcej przyniesie ich zebranie się w całości! [...] Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia? Jeżeli bowiem zaczyn jest święty, to i ciasto; jeżeli korzeń jest święty, to i gałęzie.

Jeżeli zaś niektóre zostały odcięte, a na ich miejsce zostały wszczepiony ty, który byłeś dziczką oliwną, i razem [z innymi gałęziami] z tym samym korzeniem złączony na równi z nimi czerpałeś soki oliwne, to nie wynoś się ponad te gałęzie. A jeżeli się wynosisz, [pamiętaj, że] nie ty podtrzymujesz korzeń, ale korzeń ciebie.

Powiesz może: Gałęzie odcięto, abym ja mógł być wszczepiony. Słusznie. Odcięto je na skutek ich niewiary, ty zaś trzymasz się dzięki wierze. Przeto się nie pysznij, ale trwaj w bojaźni. Jeżeli bowiem nie oszczędził Bóg gałęzi naturalnych, może też nie oszczędzić i ciebie. Przyjrzyj się więc dobroci i surowości Bożej. Surowość [okazuje się] wobec tych, co upadli, a dobroć Boża wobec ciebie, jeżeli tylko wytrwasz [w kręgu] tej dobroci;

⁵ Por. P M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza. Saggio teologico pastorale*. Napoli 1967 s. 23; M o l i n e r o. *Las otras liturgias occidentales* s. 23.

⁶ M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 5.

w przeciwnym razie i ty będziesz wycięty. A i oni, jeżeli nie będą trwać w niewierze, zostaną wszczepieni. Bo Bóg ma moc wszczepić ich ponownie. Albowiem jeżeli ty zostałeś odcięty od naturalnej dla ciebie dziczki oliwnej i przeciw naturze wszczepiony zostałeś w dziczkę szlachetną, o ileż łatwiej mogą być wszczepieni w swoją własną oliwkę ci, którzy do niej należą z natury?

Nie chcę jednak, bracia, pozostawić was w nieświadomości co do tej tajemnicy – byście o sobie nie mieli zbyt wysokiego mniemania – że zatwardziałość dotknęła tylko część Izraela, aż do czasu, gdy wejdzie do Kościoła pełnia pogan. I tak cały Izrael będzie zbawiony, jak to jest napisane: „Przyjdzie z Syjonu wybawiciel, odwróci nieprawości od Jakuba. I to będzie moje z nimi przymierze, gdy zgładzę ich grzechy”

Co prawda – gdy chodzi o Ewangelię – są oni nieprzyjaciółmi [Boga] ze względu na wasze dobro; gdy jednak chodzi o wybranie, są oni – ze względu na praojców – przedmiotem miłości. Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami <w czasie obecnym> mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie.

Najogólniej mówiąc, dopiero od II wieku Żydzi i chrześcijanie zaczęli się uważać za dwie różne i niemożliwe do pogodzenia społeczności. Początkowo chrześcijanie czuli się kontynuatorami religii żydowskiej w misji skierowanej ku światu, z biegiem czasu jednak idea kontynuacji zamieniła się we własną misję chrześcijan, a hebraizm w myśli chrześcijańskiej wyczerpał swoją rolę w Bożym planie zbawienia, samych Żydów zaś zaczęto uważać jedynie za tych, którzy zabili Chrystusa⁷ Nie da się jednak zaprzeczyć kontynuacji wewnętrznej treści teologicznej starotestamentalnego szabatu w nowotestamentalnej niedzieli, dlatego też zatrzymajmy się przynajmniej na głównych elementach myślowych cotygodniowej Paschy żydowskiej, o których była mowa wyżej.

I. TEOLOGIA SZABATU HEBRAJSKIEGO

W wypowiedziach Ojców Kościoła na temat szabatu spotykamy głównie sformułowania polemiczne i prawie zawsze negatywne. Natrafiamy m.in. na opinie, że Bóg nie nakazał przestrzegania szabatu w takiej formie, w jakiej czynili to Żydzi. Według św. Justyna Bóg dopuszczał świętowanie szabatu

⁷ Przypomnijmy tu ósmą modlitwę powszechną w Wielki Piątek: „Oremus pro perfidis Judaeis” („Módlmy się za przewrotnych Żydów”), która została przerezagowana dopiero w naszych czasach.

jedynie ze względu na zatwardziałość serca Narodu Wybranego, a Orygenes świętowanie to interpretuje tylko w sensie duchowym⁸ Trzeba jednakże przyznać, że w treści obchodzenia szabatu kryje się pamiątka największych i najważniejszych dzieł Boga, i to nie tylko dla Narodu Wybranego, lecz także dla całej ludzkości.

1. Pamiątka Paschy

W obu redakcjach Dekalogu (Wj 20, 1-21; Pwt 5, 1-21) pamiątka Paschy Mojżeszowej figuruje na samym początku wszelkich nakazów danych Izraelowi przez Boga. „Gdy syn twój zapyta cię kiedyś: «Jakie jest znaczenie tych świadectw, praw i nakazów, które wam zlecił Pan, Bóg nasz», odpowiesz swojemu synowi: Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką” (Pwt 6, 20-21). Całe Prawo, a także przestrzeganie odpoczynku szabatowego przedstawione jest tu jako konsekwencja tego wydarzenia (Pwt 6, 20-26) i wieczysta pamiątka:

Będziesz zważał na szabat, aby go święcić, jak ci nakazał Pan, Bóg twój. Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką twą pracę, lecz w siódmym dniu jest szabat Pana, Boga Twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje zwierzę, ani obcy, który przebywa w twoich bramach; aby wypoczął twój niewolnik i twoja niewolnica, jak i ty. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem: przeto ci nakazał Pan, Bóg twój, strzec dnia szabatu (Pwt 5, 12-15).

Izrael zaznał przymusowej i ciężkiej pracy, gdy przebywał w Egipcie, ale dzięki interwencji Jahwe został z niej uwolniony (Wj 20, 1; Pwt 5, 6. Por. także Wj 3, 7-10; 6, 6-7; Kpł 25, 13). Po wyjściu z niewoli egipskiej Izrael mógł pozwolić sobie na przerwanie pracy i na odpoczynek po sześciu dniach tygodnia, uobecniając w ten sposób swoje wyjście na wolność. Stanie się to treścią szabatu i dziękczynieniem w radości za wielkie interwencje Boże w historii zbawienia.

Fakt ten wyjaśnia wyjątkowe znaczenie szabatu w literaturze rabinistycznej. Mówi się w niej, że gdyby Izrael mógł obejść tylko jeden szabat zgodny

⁸ Por. J. D a n i é l o u. *Bible et Liturgie*. Paris 1951 s. 303-328.

z przepisami i nakazami swojego narodu, to zasługiwałby w ten sposób na bezpośrednie przyjście Mesjasza⁹

Zbawcze znaczenie szabat u Izraela było tak wielkie, że literatura haggadyczna – zawsze w świetle uwolnienia, czyli Paschy – odnosi go aż do wydarzeń w raju, czyli wygnania Adama z Bożego ogrodu. Po celebracji pierwszego szabat u w niebie, kiedy Adam został wyrzucony z raju w piątkowy wieczór, wtedy anioł zawołał: „Adam nie pozostanie w swej chwale przez noc” Przed Panem stanął jednak szabat i wziął Adama w obronę mówiąc: „Panie wszechświata, w ciągu sześciu pierwszych dni tygodnia nie może zginąć żadne stworzenie. Jeśli teraz zabijesz Adama, to kto pozostanie dzięki świętości i błogosławieństwu szabat u?” I Adam został ocalony dzięki interwencji świętego dnia szabat u jako czegoś, co było bezpośrednim partnerem w dialogu z Bogiem¹⁰

2. Pamiątka Przymierza

Prawo szabat u należy do Dekalogu, który Bóg nadał swojemu ludowi jako znak swojego Przymierza, a Biblia zawarła to w takich słowach:

Mojżesz zwołał całego Izraela i rzekł do niego: Słuchaj, Izraelu, praw i przykazań, które ja dziś mówię do twych uszu, ucz się ich i dbaj o to, aby je wypełniać. Pan, Bóg nasz, zawarł z nami przymierze na Horebie. Nie zawarł Pan tego przymierza z ojcami naszymi, lecz z nami, którzy tu dzisiaj wszyscy żyjemy. Spośród ognia na Górze mówił Pan z wami twarzą w twarz. W tym czasie ja stałem między Panem a wami, aby wam oznajmić słowa Pana, gdyście się bali ognia i nie weszliście na górę. A On mówił: „Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli” (Pwt 5, 1-6).

W dalszej części biblijnego tekstu następuje wyliczenie Bożych przykazań, a trzecim wśród nich jest obowiązek zachowania szabat u jako dnia świętego: „Będziesz zważał na szabat, aby go święcić, jak ci nakazał Pan, Bóg twój” (Pwt 5, 12).

Spotykamy tu także relację o przepisach odnoszących się do budowy świątyni i ustanawiania kapłanów, z którymi powiązane jest wyraźnie i bezpośrednio także prawo i obowiązek zachowania szabat u jako znaku Przymierza między Bogiem i Narodem Wybranym.

⁹ K. H r u b y. *Le sabbat et sa célébration d'après les sources juives anciennes*. „L'Orient Syrien” 8:1963 s. 82-84; M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 26-27

¹⁰ H r u b y. *Le sabbat* s. 73.

Bóg powiedział do Mojżesza:

Powiedz Izraelitom: Przestrzegajcie pilnie moich szabatów, gdyż to jest znak między Mną a wami dla wszystkich waszych pokoleń, by po tym można było poznać, że Ja jestem Pan, który was uświęcam. Przeto zachowujcie szabat, który winien być dla was świętością. I ktokolwiek by go znieważył, będzie ukarany śmiercią, i każdy, kto by wykonywał pracę w tym dniu, będzie wykluczony ze swojego ludu. Przez sześć dni będzie się wykonywać pracę, ale dzień siódmy będzie szabatem odpoczynku, poświęconym Panu, i dlatego ktokolwiek by wykonywał pracę w dniu szabatu, winien być ukarany śmiercią. Izraelici winni pilnie przestrzegać szabatu jako obowiązku i przymierza wiecznego poprzez pokolenia. To będzie znak wiekuisty między Mną a Izraelitami, bo w sześciu dniach Pan stworzył niebo i ziemię, a w siódmym dniu odpoczął i wytchnął (Wj 31, 12-17).

W jakim znaczeniu szabat był znakiem? Był to znak rozpoznawczy ludu Bożego, i to zarówno dlatego, że Izrael mógł odpoczywać co siódmy dzień, naśladując odpoczynek Boga po sześciu dniach stworzenia (Wj 31, 17), jak też dlatego, że Bóg w ten sposób wyrażał swoją świętość, będąc Autorem dnia wyjątkowego i ustanowionego przez Siebie samego (por. Wj 20, 11-13). W szczególności jednak szabat był znakiem dlatego, że dzień ten wyrażał wierność Przymierzu synaityckiemu jako najwyższemu znakowi przynależności Izraela do Boga¹¹

Myśl tę odnajdujemy także u proroka Izajasza, gdy przypomina swojemu narodowi, że prawo przynależności do Boga jest uwarunkowane przestrzeganiem szabatu przez wszystkich, którzy wchodzi, lub chcieliby wejść, w skład tego ludu Bożego. Bóg powiedział bowiem:

Rzezańcom, którzy przestrzegają moich szabatów i opowiadają się za tym, co Mi się podoba, oraz trzymają się mocno mego przymierza, dam miejsce w moim domu i w moich murach oraz imię lepsze od synów i córek, dam im imię wieczyste i niezniszczalne. Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i ażeby miłować imię Pana i zostać Jego sługami – wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mego przymierza, przyprowadzę na moją Świętą Górę i rozweselę w moim domu modlitwy (Iz 56, 4-7).

Przymierze z Bogiem zakłada więc wierność Jego przykazaniom, a znakiem tej wierności jest przestrzeganie dnia Pańskiego, który Bóg ustanowił.

Również w literaturze rabinistycznej szabat jest znakiem wybrania. W celebracji pierwszego szabatu Bóg przestrzegł moce niebieskie: „Chcę odłączyć mój lud od innych narodów. Lud ten będzie przestrzegał szabatu. Chcę go uświęcić, aby był moim ludem, a Ja jego Bogiem. Wybrałem pierwociny

¹¹ M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 28.

Izraela w całości i uznałem Izraela za mojego pierworodnego syna. Uświęciłem go na wieki, jego i szabat po to, by przestrzegał szabatu i obchodził go wstrzymując się od wszelkiej pracy”¹²

Szabat stanowiący pamiątkę przymierza z Jahwe postrzegany jest zawsze jako perła w Bożym skarbcu, którą Pan obdarzył Izraela¹³

3. *Memoriale stworzenia*

Wyjście z Egiptu jawi się jako narodziny Narodu Wybranego. Medytacja tego faktu rozłożona w czasie i ciągle uzupełniana teologicznie w świadomości Narodu Wybranego dochodzi stopniowo aż do powołania Abrahama i obietnicy Jahwe, że da mu liczne potomstwo i ziemię. Pogłębiając stopniowo ten przekaz biblijny, każdy Izraelita czuł, że punktem wyjścia wszystkiego, a zwłaszcza narodzin Narodu Wybranego w planach Boga, jest stworzenie uniwersum, w którego ramach ten naród wybrany miał się pojawić. Izrael żył myślą, że stworzenie uniwersum jest pierwszym etapem zbawienia, jego kontynuacją i ukoronowaniem jest stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże, a szczytem Bożego dzieła jest zbawienie uniwersalne całego kosmosu (Iz 45, 20-23; 51, 4-5)¹⁴

Przy takim ukierunkowaniu religijnej myśli Izraela odpoczynek szabatowy miał początkowo jedynie znaczenie społeczne (Wj 23, 12; por. Pwt 5,12-15). Trzeba w tym miejscu zauważyć, że Księga Rodzaju (2, 2-3) mówi wprawdzie o odpoczynku Boga po dziele stworzenia, ale nic nie mówi o jakimś nakazie wstrzymania się człowieka w tym dniu od pracy. Ponadto w harmonii ze światem, nazwanym dobrym, człowiek nie pozostaje bezczynny. Dla jego pożywienia Bóg przeznacza owoce drzew i zbiory zbóż (Rdz 1, 29), co jednak domaga się pracy ludzkich rąk. W ludzkich warunkach, naznaczonych wolnością, w których człowiek miał panować nad ziemią (Rdz 1, 28), wstrzymanie się od pracy nie było ścisłą koniecznością. Tekst Księgi Rodzaju mówi więc jedynie, że Bóg „pobłogosławił ów siódmy dzień tygodnia i uczynił go świętym” (Rdz 2, 3). Ten siódmy dzień jest błogosławionym w tym sensie, że będzie on dniem szczęścia i wdzięcznym przyjmowaniem stworzonych

¹² *Księga Jubileuszów* 11, 17-20; por. M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 28-29.

¹³ H r u b y. *Le sabbat* s. 73.

¹⁴ R. Le D e a u t. *La nuit pascale*. Roma 1963 s. 96; M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 30-31.

przez Boga darów. Szabat jest święty, ponieważ w tym dniu człowiek zwraca się bardziej ku Bogu i wchodzi z Nim w ściślejszą więź. W konsekwencji także pozostałe dni tygodnia są również święte, bo są pamiątką działania Boga i przypominają, że całe stworzenie, a także praca człowieka, są dobre, przy czym szabat stanowi szczyt całego cyklu siedmiodniowego. Na takim tle poszerza się panorama zbawcza szabatu, który nie był jedynie pamiątką wyprowadzenia Izraela z Egiptu, lecz również był pamiątką pierwszego stworzenia. Pamiątka ta była jednakże znakiem oczekiwania na przepowiedane przez proroków nowe stworzenie (por. szczególnie Iz 43, 19), które miało stać się rzeczywistością w zbawieniu. Wiara Izraela wyznawała tę prawdę, że skoro Bóg uwolnił swój lud ramieniem potężnym i mocnym, to mógł również swoim potężnym słowem wyprowadzić wszechświat z niczego¹⁵

Bóg z niczego, a jedynie z aktu swojej miłości powołuje wszystko do istnienia. Za słowem Boga idzie Jego słowo porządkujące. Bóg porządkuje swoje dzieło, oddzielając światło od ciemności, niebo od ziemi, dzień od nocy. Poprzez to uporządkowanie Jego stworzenia nabierają własnych kształtów, rytmu i symetrii. Osiem dzieł Boga, według opowiadania biblijnego, rozmieszczone zostały w sześciu dniach, ale dzień odpoczynku dnia siódmego wieńczy stwórcze dzieło Boga i staje się syntezą wszystkiego, czego dokonał Wszechmocny w pozostałych dniach tygodniowego cyklu czasowego¹⁶. W ten sposób szabat staje się memoriale – przypomnieniem dzieła stworzenia każdego tygodnia. To jedno z podstawowych znaczeń treściowych szabatu, które znajduje swój symboliczny wyraz w liturgii. Jest to święto, które w celebracji upamiętnia dzieło stworzenia uniwersum wszechmocnym słowem Boga. W liturgii tej można zobaczyć wielkie bogactwo treściowe we wzajemnym powiązaniu między rzeczywistością ziemską, stworzeniem, objawieniem i odkupieniem¹⁷

Myślą Paschy hebrajskiej, a co za tym idzie – treścią każdego szabatu, jest spontaniczna radość całego uniwersum, w której uczestniczy wszelkie stworzenie; jest to dzień dedykowany Bogu za dzieło stworzenia. Adam, mając przed oczyma majestat i powagę szabatu, zaintonował na jego cześć kantyk

¹⁵ P B i a r d. *La puissance de Dieu*. Paris 1959 s. 55-81.

¹⁶ E. J. H e r n a n d e z. *Uomo in festa*. Napoli 1998 s. 32.

¹⁷ C. A. R i j k. *Jewish-Christian Relations and Liturgy*. W: *Textes et Etudes Liturgiques*. „Prière juive et chrétienne” Mont Cesar 1987 s. 51; M o l i n e r o. *La Domenica* s. 43. Zob. także liczne wypowiedzi na ten temat w hebrajskiej haggadzie paschalnej, zamieszczone w *Haggadà di Pèssach*. Tradotta e translitterata da Avigail Hadad. Red. Rav Shlomo Bekhor. Milano 1998.

uwielbienia. A Bóg mu odpowiedział: „Śpiewasz kantyk na cześć szabatu, ale dlaczego go nie śpiewasz na Moją cześć, który jestem Panem szabatu?” Wtedy anioł szabatu podniósł się ze swego tronu, upadł przed Panem i powiedział: „Dobrze jest dziękować Panu” (Ps 92, 1), a całe stworzenie dodało: „i śpiewać imieniu Twemu, o Najwyższy”¹⁸

W kontekście tego, co powiedzieliśmy wyżej, nie można przejść bez podziwu nad tymi myślami, które zawarł papież Jan Paweł II w Liście apostolskim *Dies Domini*. Oto niektóre z nich: „Aby w pełni zrozumieć sens tego «uświęcenia» szabatu, jaki przedstawia pierwszy biblijny opis stworzenia, trzeba przyjrzeć się całości tego tekstu, z którego wynika wyraźnie, że każda bez wyjątku rzeczywistość winna być podporządkowana Bogu. Do Niego należą czas i przestrzeń. On nie jest Bogiem tylko jednego dnia, ale wszystkich dni człowieka” (DD 14). Dar kosmosu i dar czasu dany nam przez Boga w dziele stworzenia winny być treścią naszego błogosławienia Boga. „W rzeczywistości całe życie człowieka i cały ludzki czas powinien być przeżywany jako akt uwielbienia i dziękczynienia składanego Stwórcy. Jednakże więź człowieka z Bogiem musi się wyrażać także w chwilach szczególnej modlitwy, aby stawać się głębokim dialogiem, ogarniającym wszystkie wymiary osoby «Dzień Pański» jest dniem najpełniej wyrażającym tę więź; w tym dniu człowiek wznosi swój głos do Boga, stając się rzecznikiem całego stworzenia” (DD 15).

4. *Eschatologia dnia szabatu*

Oprócz tego, że szabat był „świętem stworzenia”, należy pamiętać, że było to także święto, które od początku kierowało uwagę Hebrajczyków na eschatologię. W tym świetle jasne staje się to, że siódmy dzień tygodnia w opowiadaniu biblijnym o stworzeniu jest dniem jedynym, o którym nie powiedziano: „i stał się poranek i wieczór” Szabat Pana nie zna nocy i staje się świętem bez początku i końca¹⁹ rzutując tym samym na wieczność istnienia przyobiecana człowiekowi przez Boga.

Pierwszym aktem stworzenia Boga jest światło. Od tego momentu w świetle każdego dnia wszystkie rzeczy nabierają swojego znaczenia i ciągle przypominają pierwszy akt dzieła Stwórcy. Kiedy nadchodzi noc, wtedy powraca

¹⁸ Por. Zahar hadash, Wj 2,4; Seder dr. Bereshit 7-8 – cyt. za: M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 31-32; por. także: *Haggadà di Pèssach* s. 13-14.

¹⁹ R. S c h u u z. *Que tu fiesta no tenga fin*. Barcelona 1978 s. 79.

chaos. Taka sytuacja powtarzać się będzie stale aż do nadejścia świata przyszłego, w którym już nie będzie nocy, lecz nastanie dzień bez zachodu słońca²⁰ Światłość i ciemności są w stałej sprzeczności od początku świata aż do końca czasów. W wierze Izraela ta przeciwstawność nie stanowi jednak dwóch sprzecznych z sobą zasad, albowiem obie te rzeczywistości, a więc zarówno światłość jak i ciemność, są dziełami Boga, są w Jego służbie i Bóg wyznaczył im odpowiednią misję w planie zbawienia ludzkości. Całe Pismo święte, wychodząc od obrazu światło-ciemność, widzenie i ślepotę, służy ukazaniu tej prawdy, że Bóg uwolni człowieka od ciemności grzechu, a On sam będzie światłem i zbawieniem, oświecili kroki człowieka i doprowadzi go do radości dni ostatecznych²¹ Z tym tematem wiąże się także stworzenie księżyca i gwiazd, których zadaniem jest służenie człowiekowi i wskazywanie mu czasów kultu i pracy.

Wyjątkowość i znaczenie „ostatniego” dnia tygodnia, czyli ostatniego dnia stworzenia, pochodzi z nadania Bożego. W opowiadaniu o stworzeniu (Rdz 2, 2-3) – jak wspomniano wyżej, a trzeba to powtórzyć jeszcze raz – szabat jawi się jako wyraźne zamierzenie Boga. W tym dniu Bóg postanowił: odpoczynek, błogosławieństwo i uświęcenie. Przez to właśnie szabat zasługuje na miano dnia świętego. Odtąd dla wszystkich stworzeń szabat będzie nazywany „dobrym” i „świętym” Świątość szabatu pochodzi stąd, że Bóg go pobłogosławił i uświęcił. Za błogosławieństwem i uświęceniem idzie obraz Boga w czasie ziemskim i w wieczności. W szabacie bowiem odnajdujemy obraz dwóch światów: obecnego i przyszłego, bo szabat jest dniem radości, świętości i odpoczynku, przy czym radość jest częścią naszego świata, świętość zaś i odpoczynek należą już do świata przyszłego²² O nakazie odpoczynku

²⁰ Por. formularz Liturgii Światła w Noc Wigilijną Zmartwychwstania Pańskiego w czasie liturgii wstępnej oraz w Orędziu Paschalnym.

²¹ W tym kontekście łatwo jest zrozumieć, że Chrystus w chrześcijaństwie ukazywany jest jako światłość, w której nie ma ciemności, a chrześcijanin jako ten, który rodzi się w światłości poprzez chrzest i świadczy pośród świata, że idzie do niebieskiego Jeruzalem jako światłości. Znajduje to wyraz w rytuale pogrzebowym, w którym ciągle wraca temat: „Światłość wiekuista niechaj im świeci, niech nie pozostaną w ciemności, a Archanioł Michał niech ich zaprowadzi do świętej światłości” Mówi o tym także kolekta z XIII niedzieli okresu zwykłego, gdy kapłan w imieniu całej wspólnoty zebranego ludu zanoszą do Boga modlitwę: „Boże, Ty przez łaskę przybrania uczyniłeś nas dziećmi światłości, nie dopuść, aby nas ogarnęły ciemności błędu, lecz spraw, abyśmy żyli w blasku Twojej prawdy” (MR s. 254).

²² A. J. H e s c h e l. *El Sabbath*. Bilbao 1989 s. 31. Ani Pismo święte, ani tradycja hebrajska nie zajmowały się ścisłym określeniem wieczności, znajdziemy w nich natomiast wiele znaków odczuwania i przeżywania wieczności oraz życia wiecznego przeznaczonego dla człowieka.

można mówić tylko w odniesieniu do powołania człowieka do świętości. Odpoczynek oznacza, że jesteśmy wolni i że jesteśmy synami Boga. Oddaje to dobrze wieczorna modlitwa szabatowa: „Niech Twoje dzieci uświadomią sobie i zrozumieją, że ich odpoczynek pochodzi od Ciebie i że ten odpoczynek oznacza uwielbienie Twojego imienia”²³

Uważne spojrzenie na teksty Pisma świętego odnoszące się do szabatu pozwala stwierdzić, że odpoczynek szabatowy został ustanowiony – o czym już była mowa – jako naśladowanie Boga, który po sześciu dniach stworzenia „odpoczął” (Rdz 2, 1-3). W Księdze Powtórzonego Prawa (5, 14) zostaje dodana jeszcze jedna racja tego odpoczynku, a mianowicie uwolnienie mocą Boga Narodu Wybranego z niewoli egipskiej i wprowadzenie go do Ziemi Obiecanej. Ziemia Obiecana, do której Bóg prowadził swój lud, jest przedstawiona w Biblii jako miejsce odpoczynku (Pwt 12, 9-12), do którego mogą wejść tylko Żydzi słuchający głosu Boga (Ps 95, 11). Chodzi tu najpierw o odpoczynek Boga pośród swojego ludu. „Pan bowiem wybrał Syjon, tej siedziby zapragnął dla siebie. To jest miejsce mego odpoczynku na wieki, tu będę mieszkał, bo tego pragnąłem dla siebie” (Ps 132, 13-14). Odpoczynek ten odnosi się także do człowieka, bo jest dla niego obrazem życia wiecznego, ukazywanego jako radosny i nie kończący się szabat. Szabat jako pamiątka stworzenia, Paschy i Przymierza przypomina nie tylko zbawcze interwencje Boga, które zaprowadziły Izraela do ziemi odpoczynku, lecz przypomina także prawdziwy i definitywny odpoczynek w dniu Pana, czyli w wieczności (So 3, 11-12)²⁴

W Biblii do nakazu odpoczynku szabatowego dochodzi z czasem także nakaz wyrażania szacunku dla świątyni i dla rodziców (Kpł 19, 3.30; 26, 2). Celebracja bowiem szabatu wpływała także na życie rodzinne. Poza uczestnictwem w liturgii synagogałnej istniała również, i istnieje nadal, bogata liturgia rodzinna, która była wyrazem i równocześnie źródłem wspólnotowego pogłębienia prawdziwej wiary w dniu Pana, przy czym należało ciągle – idąc za myślą proroków – zwracać uwagę na bezużyteczność zewnętrznego przestrzegania szabatu, jeśli brakłoby mu tej wewnętrznej i istotnej treści, jaką jest Przymierze z Bogiem. Prorocy wskazują także na trzy podstawowe aspekty przestrzegania szabatu. Na pierwszym miejscu jawi się konsekracja Izraela

²³ M o l i n e r o. *La Domenica* s. 49.

²⁴ Por. opisy ceremonii i tekstów liturgii rodzinnej w: R. R. G e i s. *Vom unbekanntem Judentum*. Freiburg 1997² s. 61-72; F. T h i e b e r g e r (red.). *Jüdisches Fest. Jüdischer Brauch. Ein Sammelwerk*. Berlin 1967², 1976³; M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 32.

– ludu wybranego przez Boga (Ez 20, 12), następnie przestrzeganie wszystkich nakazów Przymierza z Bogiem (Iz 56, 2.4; 58, 13) i w końcu dzień szabat jako znak Przymierza, które Bóg chce zawrzeć z całą ludzkością w wymiarze eschatologicznym (por. Iz 66, 23).

Po powrocie z niewoli babilońskiej, jak to wynika z pozostałych ksiąg biblijnych, rozwinęła się i sprecyzowała treść i znaczenie odpoczynku szabatowego. Odpoczynek ten z czasem nabrał takiego znaczenia, że jego złamanie było równoznaczne z apostazją i składaniem ofiar bożkom (1 Mch 2, 31-41). Później doszło do tego stwierdzenie, że szabat ma taką samą wartość jak wszystkie przepisy Tory razem wzięte²⁵

Przepisy o odpoczynku nie wyczerpują ani nie wyjaśniają dostatecznie znaczenia szabat. Żeby to lepiej zrozumieć, trzeba odnieść się do tradycji hebrajskiej. Obowiązek odpoczynku szabatowego w tej tradycji to nie tylko coś, co w sposób negatywny zakazywałoby robienia czegokolwiek. W „Menuka”, czyli w przepisach o odpoczynku szabatowym, postawiono pytanie: czego jeszcze brakowało Bogu i ludziom po sześciu dniach stworzenia kosmosu? Co ten kosmos powinno uzupełnić? Czy coś jeszcze zostało stworzone w dniu szabat? Tak! A była to cisza, pokój i odpoczynek w radości, czyli elementy budujące i regenerujące ducha ludzkiego. Dla Biblii (por. Pwt 12, 9; Ps 23, 1 nn.; 95, 11; Jk 3, 13.17) jest to dzień szczęścia, harmonii i ostatecznego życia wiecznego, którego pragnie każdy człowiek. Dlatego „przez sześć dni modlimy się: strzeż nas, gdy wchodzimy i wychodzimy z domu; ale w noc szabatową mówimy inaczej: zatrzymaj nas w namiocie Twojego pokoju”²⁶ Dzień odpoczynku oświeśla wszystko to, co czyni i czym żyje prawdziwy Izraelita, podtrzymuje jego życie oraz jego pracę. Szabat i jego przestrzeganie nadają sens życiu prawdziwego Izraelity. Byłoby więc rzeczą niewłaściwą uważanie szabat jedynie za zwykły dzień ustawiania wszelkiej pracy, nabierania nowych sił do dalszych codziennych wysiłków w ciągu tygodnia, a tym bardziej nie może on być pojmowany jako zwykłe próżnowanie. Zarówno bowiem sześć dni pracy, jak i wstrzymanie się od niej w dniu siódmym stanowią udział w przymierzu z Bogiem²⁷

Konkludując powtórzmy jeszcze raz, iż byłoby rzeczą niewłaściwą uważać odpoczynek szabat za cel sam w sobie. Jest on raczej drogą, na której szuka

J. L a t o r r e. *Del sábado al domingo en la Escritura*. „Phase” 192:1992 s. 461.

²⁶ H e s c h e l. *El Sabbat* s. 35.

²⁷ Tamże s. 40.

się czegoś bardzo ważnego, a mianowicie jest to szukanie świętości i życia wiecznego²⁸

Duch ożywiający szabat prowadzi człowieka do życia w atmosferze podziwu, dziękczynienia, pokoju i wielkiej miłości, ponieważ w tym dniu nawet skazani na piekło odnajdują pokój. Dlatego dzień ten nie powinien być czasem lamentowania i prowadzenia sporów. Kłótnia w czasie szabaty byłaby podwójnym grzechem. Poza tym w dniu szabaty zakazane jest praktykowanie postu, a nawet przeproszenie. Jest także grzechem być smutnym w dniu szabaty, który jako dzień wypoczynku nie powinien być dniem smutku ani karnia²⁹ Dlatego każdy, kto zakłóciłby radość szabaty, to tak jakby okradł szabat z wielkiej wartości³⁰

W dzień szabaty nie powinno być żadnych kar ani płaczu, bo jest to dzień zbawienia i odkupienia. Gdy więc odwiedzało się chorego w dniu szabaty, należało mówić: jest szabat i dlatego nie możesz narzekać, bo wnet będziesz uzdrowiony. W tym dniu nie może mieć miejsca ani pokuta, ani płacz, bo szabat jest śpiewem uwielbienia i błogosławieństwa, a Bóg ze swej strony zaprasza wszystkie stworzenia do śpiewania chwały Panu. Jest to dzień uwielbienia i błogosławieństwa Boga za Jego pierwsze stworzenie, które jest kontynuowane w dziele zbawienia. Poranna liturgia szabaty wyraża to uwielbienie i błogosławieństwo w takich słowach: „Bogu niech będzie cześć, który odpoczął siódmego dnia i wstąpił na tron swojej chwały. On obdarzył pięknym dzień odpoczynku i nazwał szabat dniem umiłowanym. Jest to śpiew i uwielbienie dnia siódmego, w którym Bóg odpoczął od swojego dzieła. Dzień siódmy sam w sobie jest uwielbieniem Boga. Jest to śpiew szabaty. Trzeba w tym dniu składać dziękczynienie Panu, bo w nim wszystkie stworzenia Go błogosławiają”³¹

Tak więc cotygodniowa celebrowanie szabaty wytyczała drogę ludu wybranego ku przyszłemu zbawieniu w czasach mesjańskich. Szabat jako siódmy dzień tygodnia symbolizował ukończenie dzieł Bożych, wyprowadzenie z niewoli, przymierze Boga ze swoim ludem i stanowił znak przyszłego zbawienia. Tymi treściami szabaty będzie żył pierwotny Kościół w celebrowaniu niedzielnego dnia Pańskiego.

²⁸ Por. M o l i n e r o. *La Domenica* s. 54.

²⁹ H e s c h e l. *El Sabbat* s. 42-44.

³⁰ Por. L a t o r r e. *Del sábado al domingo* s. 465.

³¹ Księga modlitw *Sidur Ha-Mercas* cyt. za: M o l i n e r o. *La Domenica* s. 54.

II. SZABAT W NAUCZANIU JEZUSA CHRYSTUSA

Z tekstów ewangelicznych wynika jasno postawa Chrystusa przeciwna szabatowi, ale jawi się ona nie w kontekście całkowitego zaprzeczenia treści szabatu, lecz uwolnienia człowieka od zniewalającego oraz ściśle i drobiazgowo określonego odpoczynku szabatowego, skodyfikowanego w licznych przepisach i narzuconego Hebrajczykom przez faryzeuszy i uczonych w Piśmie³² Sprzeciw Chrystusa pod tym względem był tak dalece zdecydowany, że Żydzi chcieli Go skazać na śmierć za łamanie szabatu.

Wystarczy przypomnieć wydarzenie z uczniami Chrystusa, którzy w szabat zrywali kłosa i jedli wykruszone ziarna, bo byli głodni, oraz ich usprawiedliwienie przez Chrystusa, który odpowiadając na zarzut faryzeuszy, powiedział, że „szabat jest dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu” (Mk 2, 27)³³

Myśl Chrystusowa o zbawieniu człowieka, pozostawiająca na boku zachowanie szabatu, pojawia się także w innych testach nowotestamentalnych, a mianowicie: Mk 3, 4; Mt 12, 3-4.11; Łk 6, 3-4; 14, 5.

Drugim tematem kontrowersji w sprawie szabatu jest władza należąca Synowi Człowieczemu, zanotowana u wszystkich trzech synoptyków. Jezus wielokrotnie podkreśla, iż „Syn Człowieczy jest Panem szabatu” (Mt 12, 8; Mk 2, 28; Łk 6, 5).

Zgodna pod tym względem, mimo różnic redakcyjnych, jest także teologia św. Jana Ewangelisty (J 5, 19 n.; 9, 35-39). Głosi ona, że zniesienie szabatu wiąże się z posłannictwem Syna otrzymanym od Ojca, z którym Syn ma wspólne działanie, a wyrażające się w słowach: „Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam” (J 5, 17). Nie jest On jedynie równy Ojcu, lecz z chwilą swego przyjścia na świat rozpoczyna czasy ostateczne. „Potrzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień [...] Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata” (J 9, 4-5). Oznacza to, że to Syn Człowieczy, a nie przepisy szabatu, działa mocą Bożą, niweczącą ciemności, i sprawia, że ci, którzy w Niego uwierzą, wychodzą z ciemności i przechodzą ze śmierci do życia³⁴ Jest rzeczą oczywistą, że Jezus nie mógł działać

³² Odnośnie do wypowiedzi Chrystusa na temat szabatu należy polecić przede wszystkim studium: E. L o h s e. *Jesu Wörter über den Sabbat*. W: *Judentum – Urchristentum – Kirche. Festschrift für J. Jeremias*. „Beihefte zur Zeitschrift für neutestamentliche Wissenschaft” 26:1960 s. 79-89.

³³ Por. F. G i l s. *Le sabbat a été fait pour l'homme (Mc 2,27)*. „Revue biblique” 69:1962 s. 36-43.

³⁴ Y B. T r e m e l. *Du sabbat au Jour du Seigneur*. „Lumière et vie” 58:1962 s. 36-43.

w ten sposób jako jeden z rabinów interpretujący łagodniej surowe prawo szabatu, lecz jako Syn Boży, mający władzę nad szabatem (Łk 5, 6).

Kiedy Jezus uzdrawiał w szabat, wypełniał ducha Prawa, a nie jego literę, niosąc pomoc człowiekowi i przywracając mu życie pochodzące z mocy Zbawiciela i Mesjasza. W ten sposób objawiał On także swoją moc Bożą i godność mesjańską³⁵, a przede wszystkim wypełniał i udoskonalał Prawo Starego Testamentu.

W swej działalności publicznej Jezus jest postrzegany z jednej strony jako obrońca Prawa we wszystkich jego dziedzinach, a z drugiej jako jego przeciwnik. W rzeczywistości jednak nie jest On w pełni ani jednym, ani drugim. W odniesieniu do szabatu Jezus objawia się jako Ten, który wypełnia obietnice Starego Testamentu, ponieważ w Nim ukazywała się cała skuteczność zbawienia i Prawa, zapowiadana uprzednio w Starym Testamencie jako środek do osiągnięcia życia i zbawienia. Obecnie wraz z przyjściem Chrystusa na świat obietnice te okazywały się już zbyteczne. Prawo Starego Testamentu, dane Narodowi Wybranemu, było dobre i sprawiedliwe, lecz Jezus nadał mu pełniejszy sens i wypełnił je. W miejsce Prawa staje obecnie On sam, a w miejsce posłuszeństwa staremu Prawu Jezus stawia obecnie posłuszeństwo Jemu samemu. Jest to klucz do zrozumienia wolności Jezusa i Jego uczniów w odniesieniu do Prawa i szabatu³⁶

W końcu fakt, że w myśli hebrajskiej szabat jest uważany za figurę ery mesjańskiej, daje nam klucz do zrozumienia następnej i głębokiej myśli Chrystusa, zgodnej z Jego postawą wobec Prawa Starego Testamentu. Uzdrawianie chorych i wykruszanie kłosów w dniu szabatu, uważane przez przeciwników Chrystusa za pogwałcenie Prawa, mają za cel ukazanie prawdziwego znaczenia szabatu w świetle eschatologii. W tej perspektywie same zakazy i ograniczanie ludzkiej aktywności w siódmym dniu tygodnia nie wyjaśniają do końca treści szabatu. Szabat powinien być pełnią istnienia człowieka, bo w tym dniu człowiek otrzymuje szczególne łaski Boże, będące znakiem obiecanego zbawienia. Jest to nowe stworzenie, nakreślone jasno przez Chrystusa i zawarte w typologicznym znaczeniu szabatu³⁷

³⁵ W R o r d o r f. *Der Sonntag. Geschichte des Ruhe- und Gottesdiensttages im ältesten Christentum*. „Zeitschrift für evangelische Ethik” 7:1963 s. 216-217

³⁶ Tamże s. 290.

³⁷ H. R i e s e n f e l d. *Sabbat et Jour du Seigneur*. W: *New Testament Essays. Studies in Memory of T. W. Manson*. Manchester 1959 s. 211.

III. PRZEJŚCIE OD SZABATU HEBRAJSKIEGO DO NIEDZIELI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Przejście od szabatu do „pierwszego dnia tygodnia” opiera się na cudownym wydarzeniu zmartwychwstania Chrystusa, które miało miejsce – jak świadczą Ewangelisci – „po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia” (Mt 28, 1), czyli „pierwszego dnia po szabacie” (J 20, 1, a szczególnie Łk 24, 13-43). W tym dniu ukazał się swoim uczniom zmartwychwstały Jezus w drodze do Emaus i w Wieczerniku (por. także J 20, 19-23).

Tu rodzi się od razu pytanie, dlaczego w najwcześniejszym chrześcijaństwie nastąpiło przesunięcie czasowe najważniejszego święta dla pierwotnego Kościoła z szabatu na pierwszy dzień tygodnia i dlaczego powiązано z tym dniem sprawowanie Eucharystii, a nie z dniem jej ustanowienia, czyli z czwartkiem lub z wtorkiem, co wynikałoby z różnych tradycji (wschodniej i zachodniej), przyjmujących odmienne dni, w których miała mieć miejsce Ostatnia Wieczerza Chrystusa³⁸

Od razu trzeba podkreślić fakt, że „pierwszy dzień tygodnia” połączony z „łamaniem chleba”, w pierwotnym Kościele był również określeniem dnia zmartwychwstania Chrystusa (Mt 28, 1; Mk 16, 2; Łk 24, 1; J 19, 1). Choć ten pierwszy dzień tygodnia nie miał początkowo nazwy własnej i określany był według zwykłego sposobu hebrajskiego nazywania dni numeracją porządkową, to jednak wszystko zdaje się wskazywać na to, że od początku miał on dla chrześcijaństwa znaczenie wyjątkowe.

Na to wyjątkowe znaczenie niedzieli wpłynął niewątpliwie fakt zmartwychwstania Chrystusa, który miał miejsce właśnie w tym dniu. Gdzie jednak szukać wyjaśnienia tego, że z owym dniem od początku połączono celebrowanie Eucharystii? Czy na celebrowanie „łamania chleba” w niedzielę wpłynął fakt, że dzień ten był dniem zmartwychwstania Pana, czy też raczej fakt, że dzień ten był dniem objawiania się Chrystusa zmartwychwstałego poprzez owo „łamanie chleba” (por. Mt 28, 9; Mk 16, 9.14; Łk 24, 31.36; J 20, 19).

Powszechna opinia, oparta zresztą na bardzo starej tradycji, utrzymuje, że do celebrowania Eucharystii w niedzielę doprowadził fakt zmartwychwstania Chrystusa³⁹ Nie brak jednak autorów, którzy genezę niedzieli jako liturgicz-

³⁸ Por. S. M a r s i l i. *Teologia liturgica*. T 3: *Anno Liturgico*. (Pro manuscripto). Pont. Istituto Liturgico. Roma 1972 s. 27.

³⁹ Por. C. S. M o s n a. *Storia della domenica dalle origini agli inizi del V secolo*. Roma 1969 s. 42-44.

nego dnia chrześcijańskiego łączą dopiero z objawieniem Chrystusa zmartwychwstałego, i to w geście „łamania chleba” właściwego dla Wieczery Pańskiej w Wieczerniku, gdy Jezus miał wydać się na mękę, ale przy stole był obecny wśród swoich Apostołów jako żyjący Nauczyciel i Pan⁴⁰ Klasykcznym na to przykładem jest ostatni rozdział Ewangelii św. Łukasza, w którym znajdujemy opis drogi dwóch uczniów, Łukasza i Kleofasa, idących do Emaus w pierwszy dzień po szabacie, a więc w dniu zmartwychwstania ich Mistrza. Uczniowie ci słyszeli już o trudnym do uwierzenia zmartwychwstaniu ich Pana, ale fakt ten na razie jest dla nich nie do przyjęcia. W drodze przyłączył się do nich Zmartwychwstały i wyjaśniał im Pisma, że Mesjasz miał być zabity, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie: „I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24, 26-27). Nie wierzyli jednak tym słowom i szli smutni. „Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał ten chleb i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu” (Łk 24, 28-31). W przytoczonym tekście ewangelicznym nie ma wprawdzie słów konsekracji, ale teologowie przyjmują, iż było to powtórzenie tego, co uczynił Jezus w Wieczerniku pod koniec Wieczery Paschalnej, gdy ustanowił sakrament Eucharystii⁴¹ W geście „łamania chleba” uczniowie dojrzeliby wreszcie obecnego i na nowo żyjącego Chrystusa, jak w Wieczerniku, przyjmując fakt Jego zmartwychwstania.

Z tekstu ewangelicznego, przytoczonego wyżej, nie wynika, że Chrystus nie zmartwychwstał wcześniej, niż miał miejsce gest „łamania chleba” w Emaus, ale dopiero ten gest przekonał ostatecznie Łukasza i Kleofasa, że On żyje i jest realnie obecny wśród nich. Przypomnijmy jeszcze raz, że był to „pierwszy dzień po szabacie”, czyli niedziela. Tak więc świadkowie zmartwychwstania od początku ściśle połączyli z sobą fakt zmartwychwstania Chrystusa, sprawowanie Eucharystii jako przekonującego znaku obecności Zmartwychwstałego oraz fakt, że stało się to wszystko w niedzielę.

⁴⁰ R o r d o r f. *Der Sonntag* s. 42-45.

⁴¹ Współczesna teologia uznaje to wydarzenie za powtórzenie tego, co uczynił żyjący jeszcze Jezus w Wieczerniku, wydając się na mękę. Jeżeli jednak gest ten przekonał upadłych na duchu uczniów, że Jezus żyje, to musiał on być bardzo ważny i definitywny dla przekonania owych uczniów o fakcie zmartwychwstania.

Nie można też przeoczyć faktu, że każde następne ukazywanie się Chrystusa Apostołom aż do czasu Wniebowstąpienia ma miejsce w „pierwszy dzień po szabacie”, czyli w niedzielę, i że zawsze owo ukazywanie się Zmartwychwstałego łączy się ze wspólnym posiłkiem, którego nieodzownym elementem był chleb, i to prawdopodobnie chleb łamany i dzielony przez samego Jezusa. Nawiązując niewątpliwie do tych wydarzeń, pisał św. Justyn, a po nim św. Augustyn, że Chrystus dał Apostołom Eucharystię po swoim zmartwychwstaniu⁴² W ten sposób rodzi się niedziela wraz ze swoją charakterystyczną celebracją, którą jest Eucharystia jako pamiątka Paschy i obecność Zmartwychwstałego⁴³

Pozostając przy temacie przejścia od szabatu hebrajskiego do niedzieli chrześcijańskiej, można utrzymywać z dużym prawdopodobieństwem – nawet gdy nie można tego udowodnić na podstawie bezpośrednich przekazów ewangelicznych – że pierwotna wspólnota chrześcijan w Palestynie zachowała na razie przestrzeganie szabatu, przynajmniej w jego formie zewnętrznej. Gdy mówi się, że pierwotna gmina chrześcijańska uczestniczyła w modlitwie wspólnie z Żydami w świątyni (Dz 2, 46; 5, 42; Łk 24, 53), nie oznacza to uczestnictwa w kulcie, lecz może oznaczać po prostu gromadzenie się w Auli Salomona (por. Dz 3, 11; 5, 12). Tak więc gdy czytamy, że „Piotr i Jan wchodzili na modlitwę o godzinie dziewiątej” nie oznacza to koniecznie, że chrześcijanie gromadzili się na modlitwę trzy razy dziennie razem ze Żydami, lecz prawdopodobnie przychodzili tam po to, by łatwiej spotkać wielu ze swoich współrodaków i nauczać ich prawd wiary, które głosił Chrystus. Nawet gdyby udało się stwierdzić udział chrześcijan w kulcie świątynnym, to należałoby przyjąć, że nie czynili oni tego z konieczności, lecz gwoli taktu, roztropności i solidarności ze swoimi dotychczasowymi współwyznawcami (por. Mt 17, 24-27; 1 Kor 9, 19.23; 10, 33; Dz 16, 3; 21, 26)⁴⁴

Od początku jednak rodziło się pewne napięcie między chrześcijanami nawróconymi z hebraizmu i obstającymi za przestrzeganiem szabatu, co jest

⁴² Św. Justyn (*Apologia I* 67), nawiązując wyraźnie do objawiania się Chrystusa zmartwychwstałego, mówi: „Zgromadzimy się wszyscy w dniu słońca, tj. w dniu, w którym Bóg [...] stworzył świat i w którym Jezus Chrystus powstał ze śmierci. Ukrzyżowano Go w przeddzień szabatu, lecz pierwszego dnia po szabacie, którym jest dzień słońca, objawił się swoim Apostołom i uczniom i dał im te rzeczy, które poddaliśmy pod wasze rozważanie” Św. Augustyn natomiast w *Sermo 112* 1 (PL 38, 643) mówi, że wieczerza przygotowana przez ofiarę Chrystusa jest Wieczerzą Pańską, którą Chrystus dał po zmartwychwstaniu.

⁴³ Por. R o r d o r f. *Der Sonntag* s. 218; M a r s i l i. *Teologia liturgica* s. 27.

⁴⁴ Zob. M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 22.

zresztą rzeczą zrozumiałą od strony mentalności chrześcijan palestyńskich, a chrześcijanami nawróconymi z pogaństwa, którzy nie chcieli równocześnie przyłączać się do Chrystusa i naśladować praktyki hebrajskie⁴⁵ Kwestę tę w sposób zdecydowany rozstrzygnął św. Paweł, gdy powiedział: „Niechaj więc nikt o was nie wydaje sądu co do jedzenia i picia, bądź w sprawie święta czy nowiu, czy szabat. Są to tylko cienie spraw przyszłych, a rzeczywistość należy do Chrystusa” (Kol 2, 16-17).

Potwierdzeniem coraz bardziej podkreślanego znaczenia niedzieli chrześcijańskiej zamiast szabat hebrajskiego są słowa św. Ignacego Antiocheńskiego: „Nie możemy trzymać się szabat, lecz musimy żyć według niedzieli, bo w tym dniu zajaśniało dla nas życie przez Chrystusa i przez Jego śmierć”⁴⁶

Mimo tak mocnych akcentów, jeszcze jednak w apokryfie *Konstytucje Apostolskie* z końca IV wieku znajdziemy notatkę, że w szabat należy gromadzić się w jedno i że zakazana jest praca nie tyle w niedzielę, co w szabat. Motywem takiej wskazówki jest to, że „niewolnicy powinni pracować pięć dni w tygodniu, a odpoczywać w szabat i w niedzielę, bo według nauki Kościoła w szabat, jak to już powiedziano, należy popatrzeć w przeszłość, a w niedzielę popatrzeć w zmartwychwstanie”⁴⁷

Nie brak jednak coraz bardziej zdecydowanych głosów ubolewania, i to jeszcze w IV wieku, nad liturgicznym przestrzeganiem szabat przez chrześcijan⁴⁸ Szacunek i przestrzeganie szabat, choćby tylko zewnętrzne, ustaje dopiero pod koniec V wieku, gdyż w tym czasie już w sposób zdecydowany byłoby to uważane z jednej strony za powrót do judaizmu, a z drugiej strony niedziela była już przeżywana jako szabat chrześcijański, samo zaś chrześcijaństwo czuło się spadkobiercą tradycji starotestamentalnej i łączyło trzecie przykazanie Dekalogu z niedzielą⁴⁹

W okresie bezpośrednio poapostolskim i później w wiekach II-IV świadectwa o świętowaniu niedzieli są coraz dokładniejsze i coraz bardziej wymowne. Przypomnijmy niektóre z nich:

*Didache*⁵⁰ poleca chrześcijanom gromadzić się w dniu Pana na „łamanie chleba”, czyli na Eucharystię, po uprzednim wyznaniu grzechów po to, by

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Ignacy Antiocheński. *Ad Magnesios* 9, 1.

⁴⁷ *Konstytucje Apostolskie* VIII 33.

⁴⁸ Cyryl Jerozolimski. *Katechezy mistagogiczne* 4, 37; Synod w Laodycei kan. 29 cyt. za: M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 24.

⁴⁹ Zob. M a s s i. *La Domenica nella storia della salvezza* s. 24.

⁵⁰ *Didache*, czyli *Nauka Dwunastu Apostołów* (50-70 r. po Chr.), rozdz. XIV

w sposób godny złożyć ofiarę w imieniu Pana. Św. Ignacy Antiocheński w tonie polemicznym, jak to już zostało powiedziane wyżej, przeciwstawia niedzielę chrześcijańską szabatowi hebrajskiemu, przypominając, że w dniu Pana zmartwychwstało nasze życie przez Jezusa i Jego śmierć⁵¹ Św. Justyn⁵² nie tylko dość szeroko opisuje niedzielną Eucharystię, lecz także przytacza motywy jej sprawowania w rzymskim dniu Słońca, podkreślając równocześnie, że są nimi przede wszystkim stworzenie kosmosu i zmartwychwstanie Chrystusa.

Szczególne znaczenie mają dla nas *Didascalia Siriaca*, które mówią o celebracji i teologii niedzieli. Wyakcentujmy tylko najważniejsze myśli tego dokumentu: niedzielna celebracja Eucharystii jest celebracją wspólnotową, w której powinni uczestniczyć wszyscy chrześcijanie, by wejść w łączność z Chrystusem, który wtedy jest realnie obecny; jest to dzień, w którym chrześcijanin powinien świadczyć uczynki miłosierdzia; w tym dniu nie należy pościć, bo jest to dzień zmartwychwstania, a przez to jest dniem radości i dlatego popełniłby grzech każdy, kto w tym dniu umartwiałby swoją duszę.

Tak więc już w IV wieku świętowanie niedzieli, a nie szabat, staje się faktem całkowicie udokumentowanym i powszechnie obowiązującym⁵³ Dla chrześcijan tego okresu uczestnictwo w niedzielnej celebracji eucharystycznej stanowiło już naturalny wyraz, wewnętrzny i zewnętrzny, ich przynależności do Chrystusa oraz przynależności całej wspólnoty do Jego Ciała i Krwi (por. 1 Kor 10, 16-20). Eucharystia była znakiem radości tej wspólnoty, wynikającym z faktu łączności z Panem uwielbionym, i ufnym oczekiwaniem na Jego ponowny powrót. Wyrażało się to w krótkiej, ale bardzo wymownej modlitwie: „*Maranatha* – Przyjdź, Panie Jezu” (Ap 22, 20; por. 1 Kor 16, 22; *Didache* 10, 6). W społeczności tej przeżywano miłość braterską ludzi odkupionych przez Boga, pogłębiano wiarę przez codzienne świadectwo dawane przez braci i umacniano się wzajemnie w nadziei i w wierze nawet za cenę oddania własnego życia. Ta najwyższa ofiara stanie się możliwa dla pierwszych chrześcijan tylko dzięki temu, że Eucharystia i niedziela będą stanowiły dla nich „*Dominicum*” – „Dzieło Pana” Znajdzie to wyraz w wyznaniu męczenników z Abiteny z IV wieku, którzy nawet w obliczu

⁵¹ Ignacy Antiocheński. *Ad Magnesios* 9, 1 nn. Por. A. Adam. *L'Anno Liturgico. Celebrazione del mistero di Cristo. Storia – Teologia – Pastorale*. Torino 1984 s. 47

⁵² Justyn. *Apologia* I 67

⁵³ Por. J. C. Cervera. *L'Anno Liturgico memoriale di Cristo e mistagogia della Chiesa con Maria Madre di Gesù. Corso di spiritualità liturgica*. Roma 1987 s. 130-131

śmierci potrafili wyznaczyć: „Sine Dominico non possumus!” („Nie możemy żyć bez celebrowania Eucharystii w dzień Pana”⁵⁴

Takim sposobem, nakreślonym z konieczności skrótowo, dokonano się definitywne przejście od starotestamentalnego szabat do niedzieli chrześcijańskiej. Nie stało się to jednak poprzez zerwanie, lecz – jak powiedzieliśmy we wstępie tego opracowania – na drodze ewolucji i wypełnienia starego Prawa. Chrześcijanie bowiem prawie wszystkie aspekty szabat, stanowiące jego „ducha”, a nie „literę”, przeniosą na swoją niedzielę, udoskonalając niektóre z nich i pogłębiając ich treść w perspektywie wypełnienia. Pozostawiają na boku tylko zewnętrzne formy przestrzegania szabat, a jeszcze inne jego elementy zastąpią własnymi, tzn. takimi, które oddawać będą w pełni „ducha niedzieli”⁵⁵

BIBLIOGRAFIA

- A d a m A.: L'Anno Liturgico. Celebrazione del mistero di Cristo. Storia – Teologia – Pastorale. Torino 1984.
- B i a r d P.: La puissance de Dieu. Paris: Bloud et Gay 1959.
- C e r v e r a J. C.: L'Anno Liturgico memoriale di Cristo e mistagogia della Chiesa con Maria Madre di Gesù. Corso di spiritualità liturgica. Roma 1987
- D a n i é l o u J.: Bible et Liturgie. Paris: Editions du Cerf 1951.
- G a i l l a r d J.: Où en est la théologie du dimanche. „La Maison-Dieu” 83:1965 s. 9-22.
- G e i s R. R.: Vom unbekanntem Judentum. Freiburg 1997²
- G i l s F.: Le sabbat a été fait pour l'homme (Mc 2,27). „Revue biblique” 69:1962 s. 36-43.
- Haggadà di Pèssach. Tradotta e translitterata da Avigail Hadad. Red. Rav Shlomo Bekhor. Milano: DLI 1998.
- H e r n a n d e z E. J.: Uomo in festa. Napoli 1998.
- H e s c h e l A. J.: El Sabbat. Bilbao 1989 (wyd. polskie: Szabat i jego znaczenie dla współczesnego człowieka. Przeł. H. Halkowski. Gdańsk: ATEXT 1994).

⁵⁴ Zob. tamże s. 130.

⁵⁵ Tematy ukazujące poszczególne aspekty „ducha” niedzieli chrześcijańskiej, w sposób doskonały ujęte przez Ojca świętego Jana Pawła II w Liście apostolskim *Dies Domini*, autor niniejszego opracowania pozostawia innym wykładowcom występującym podczas sympozjum naukowego zorganizowanego przez Instytut Formacji Pastoralno-Liturgicznej KUL w Lublinie w dniu 6 maja 1999 r. z inspiracji i pod przewodnictwem Ks. Prof. J. J. Kopciana nt. „Niedziela dniem Chrystusa, Kościoła i człowieka”

- H r u b y K.: Le sabbat et sa célébration d'après les sources juives anciennes. „L'Orient Syrien” 7:1962 s. 435-463; 8:1963 s. 35-84.
- L e D e a u t R.: La nuit pascale. Roma: Institut Biblique Pontifical 1963.
- L o h s e E.: Jesu Wörter über den Sabbat. W: Judentum – Urchristentum – Kirche. Festschrift für J. Jeremias. „Beihefte zur Zeitschrift für neutestamentliche Wissenschaft” 26:1960 s. 79-89.
- M a r s i l i S.: Teologia liturgica. T. 3: Anno Liturgico. (Pro manuscripto). Pont. Istituto Liturgico. Roma 1972.
- M a s s i P La Domenica nella storia della salvezza. Saggio teologico pastorale. Napoli 1967.
- M o l i n e r o A. C.: La Domenica. Dies Domini. Celebrazione del mistero di Cristo. Napoli 1998.
- M o l i n e r o A. C.: Las otras liturgías occidentales. Bilbao 1992.
- M o s n a C. S.: Storia della domenica dalle origini agli inizi del V secolo. Roma: Libreria Editrice dell'Università Gregoriana 1969.
- R i e s e n f e l d H.: Sabbat et Jour du Seigneur. W: New Testament Essays. Studies in Memory of T. W. Manson. Red. A. J. B. Higgins. Manchester: Manchester University 1959.
- R i j k C. A.: Jewish-Christian Relations and Liturgy. W: Textes et Etudes Liturgiques. „Prière juive et chrétienne” Mont Cesar 1987
- R o r d o r f W Der Sonntag. Geschichte des Ruhe- und Gottesdiensttages im ältesten Christentum. Zurich–Berlin 1962.
- S c h u u z R.: Que tu fiesta no tenga fin. Barcelona 1978.
- T h i e b e r g e r F. (red.). Jüdisches Fest. Jüdischer Brauch. Ein Sammelwerk. Berlin: Zwingli Verlag 1967², 1976³
- T r e m e l Y B.: Du sabbat au Jour du Seigneur. „Lumière et vie” 58:1962 s. 36-43.

LA DOMENICA IL GIORNO DEL SIGNORE

DAL SABATO ALLA DOMENICA

R i a s s u n t o

L'elaborazione del presente articolo stampato fu il tema introduttivo al simposio ispirato ed organizzato da J. J. Kopeć, Professore dell'Istituto della Formazione Pastorale-Liturgica dell'Università Cattolica a Lublin il 6 maggio 1999 per approfondire i pensieri fondamentali della Lettera Apostolica del papa Giovanni Paolo II *Dies Domini*. L'autore, appoggiandosi sulla letteratura occidentale dell'argomento, mostra prima che tra il sabato ebraico e la domenica cristiana non c'è rottura ma la continuazione ed il compimento fatto da Cristo e dal cristianesimo primordiale di cui testimonia la sacra Scrittura ed i Padri della Chiesa. Le principali linee della teologia del sabato ebraico sono dunque la base su cui nasce il nucleo della teologia della

domenica. Occorreva quindi presentare prima il contenuto dottrinale del sabato derivante non tanto dall'insegnamento di farisei che risultante dalla Rivelazione Divina. Ne risulta che il sabato fu la memoria di Pasqua, memoriale dell'Alleanza e della prima creazione e del cammino escatologico dell'uomo verso l'eternità. L'autore si ferma poi, in modo brevissimo, sull'atteggiamento di Gesù Cristo in relazione al sabato e termina con la presentazione sintetica del transito graduale dal sabato ebraico alla domenica cristiana che riprende i principi teologici del sabato ma nella luce nuova di compimento portata da Cristo. L'autore non sviluppa però quell'ultimo tema perchè lo lascia agli altri teologi che hanno partecipato al suddetto simposio.

Riassunto da p. Józef Sroka

Słowa kluczowe: niedziela, szabat, Pascha, stworzenie.

Key words: Sunday, Sabbath, Pascha, creation.